Głos Wielkopolski

W numerze: Dodatek ilustrowany ŚWIAT

Rok III Nr 90 P Wydanie A B — Poznań, wtorek 1 kwietnia 1947 r. — Cena 8 zł

Prowokacyjne demonstracje w Niemczech

Niemcy chcą lepiej się odżywiać

Warszawa. Zamieszki w Zagłębiu Ruhry wciąż trwają. W sobotę w Dortmundzie Niemcy urządzili demonstrację przeciwko niedostatecznemu wyżywieniu. Straże wojsk brytyjskich w Zagłębiu Ruhry były w sobotę w pogotowiu. Przemawiając na otwarciu wystawy „Niemcy pod kontrolą" brytyjski minister dla spraw Niemiec Hynde podkreślił, że doniesienia o rozruchach nadchodzą w chwili, gdy **sytuacja żywnościowa Niemiec jest lepsza niż kiedykolwiek od początku okupacji.**

Duesseldorf (ZAP). W większych miastach strefy brytyjskiej, głównie w Zagłębiu Ruhry robotnicy niemieccy urządzają masowe strajki i demonstracje uliczne, domagając się zwiększenia racji żywnościowych. Po pochodach protestacyjnych w Wuppertalu, Kolonii, Duesseldorfie i Bielefeld, nastąpiły dalsze demonstracje.

W Kolonii wielotysięczne rzesze robotników porzuciwszy pracę, zgromadziły się przed ratuszem, skąd wywołali burmistrza dra Puendera i zmusili go do przemówienia. Dr Puender oświadczył robotnikom, że należy wszystkimi środkami alarmować opinię światową o grożącej Niemcom katastrofie głodowej. Podobne zajścia miały miejsce w Aachen. W Rheinhausen 5 tys. robotników również protestowało przed magistratem. W Wiesbaden (strefa amerykańska) robotnicy 25 wielkich przedsiębiorstw strajkują już od poniedziałku. W Essen i Duesseldorfie ukazały się plakaty wzywające do strajku powszechnego lub z hasłami dnia, jak np. „chcemy jeść", „mamy głód" itp. W Essen i Duesseldorfie obradowały reprezentacje robotnicze, które postanowiły na dzień następny, w godzinach od 9—13-tej porzucić pracę i urządzić demonstrację z udziałem około 100 tys. robotników. Kierownictwo związków zawodowych wysłało telegram do Międzynarodowej Federacji Związków Zawodowych z prośbą o interwencję i pomoc.

Berlin (ZAP). Przedstawiciele Brytyjskiej Komisji Kontrolnej oświadczyli, że sytuacja aprowizacyjna w Zagłębiu Ruhry nie jest tak krytyczna, a istotne wypadki są podawane przez radio i gazety w przesadzonej formie.

Brak żywności czy sabotaż niemiecki?

Londyn (BBC). W Duesseldorfie odbyły się wczoraj rano nowe demonstracje wywołane brakiem żywności. Demonstranci przewracali brytyjskie pojazdy wojskowe, obrzucali kamieniami samochody armii brytyjskiej i wznosili wrogie okrzyki przeciw Brytyjczykom na ulicach. Jeden z urzędników powiedział wczoraj, że obecny kryzys żywnościowy w Zagłębiu Ruhry spowodowany jest złymi warunkami atmosferycznymi, hamującymi rozdział żywności oraz częściowo złą organizacją i nieposłuszeństwem Niemców. Farmerzy niemieccy, powiedział ów urzędnik, ponoszą odpowiedzialność za zaniedbanie należytego wykonania zbiorów a piekarze za niezawiadomienie o posiadanych przez nich zapasach.

Anglosasi spieszą już z żywnością

Duesseldorf (ZAP). Minister wyżywienia i rolnictwa północno-reńskiej Westfalii, Luettke, przedstawił gubernatorowi brytyjskiemu doraźny program przeciwdziałania kryzysowi żywnościowemu i żąda w nim: 1. zwiększenia dostaw zboża chlebowego z zagranicy, 2. skierowania transportów na krótszą drogę przez Rotterdam, zamiast przez Hamburg, 3. wypożyczenia od władz wojskowych 5 tys. samochodów ciężarowych dla poprawy transportu.

Gubernator przyrzekł interwencję w sprawie skierowania statków na Rotterdam i zwiększenia racji tłuszczu. W Duesseldorfie zapowiedziany jest dodatkowy przydział cukru.

Waszyngton (ZAP). Stany Zjednoczone dostarczą Niemcom w najbliższym czasie 175 tys. ton ziemniaków. W międzyczasie w Niemczech ziemniaki zarezerwowane do sadzenia będą mogły być przeznaczone na konsumcję.

Londyn (BBC). Sprawozdawca radia brytyjskiego donoszący o demonstracjach i rozruchach na tle głodu, które wydarzyły się w Zagłębiu Ruhry zaznacza, że od stycznia br. w strefie brytyjskiej i amerykańskiej odpowiedzialność za zdobywanie żywności spadła na władze niemieckie, które nie zawsze okazywały ducha współpracy.

Zahamowane odszkodowania niemieckie

Kto ponosi odpowiedzialność?

Warszawa (PR). Dzień wczorajszy przeszedł pod znakiem rewelacyjnego oświadczenia przewodniczącego międzysojuszniczej agendy reparacji, złożonego na posiedzeniu zastępców ministrów do spraw Niemiec. Stwierdził on **niezadowalający przebieg wykonania decyzji poczdamskich w sprawie odszkodowań.** Zwracając uwagę na nikłe rezultaty, które dotychczas osiągnięto w dziedzinie reparacji, oświadczył on, że dalsze przedłużanie obecnej sytuacji przyczyni się do ostatecznego niepowodzenia planu odszkodowań ustalonego w Poczdamie. Dla uwypuklenia jak nikłe są dostawy reparacji z połączonych zachodnich stref Niemiec, przytoczył on dane o odszkodowaniach, które Niemcy płacili po pierwszej wojnie światowej.

Porównajmy tę sytuację obecnie. Od czerwca 1919 roku do kwietnia 1921 roku Niemcy dostarczyły reparacji na 8 miliardów marek niemieckich w złocie. Obecnie w ciągu 18 miesięcy po konferencji poczdamskiej Niemcy dostarczyły okrętów handlowych ocenianych na 19 mil. funtów szterlingów, aparatów przemysłowych wartości 79 mil. niemieckich marek papierowych. Jest to różnica wymowna i smutna.

Odparł on następnie zarzut, jakoby obecna sytuacja ekonomiczna usprawiedliwiała przebieg obecnych dostaw reparacyjnych. Podkreślił on, **że zwłoka w dostawach reparacji zmniejsza szanse zainteresowanych krajów sojuszniczych, które uległy zniszczeniu na skutek agresji niemieckiej, zaspokojenia słusznych pretensji.**

Zdaniem jego sytuację tę można jeszcze poprawić przez przyśpieszoną realizację programu dostaw reparacji zgodnie z uchwałami poczdamskimi.

Sprawozdanie to wywołało wielkie wrażenie. Zastępcy ministrów postanowili rozpatrzyć tę kwestię na następnym posiedzeniu.

Najkrótsze posiedzenie konferencji moskiewskiej

Warszawa (obsł. wł.). Sobotnie posiedzenie Rady Ministrów, na którym przewodniczył minister Mołotow, było wyjątkowo krótkie. Trwało bowiem tylko godzinę. Ministrowie uzgodnili sprawę porządku dziennego. W dalszych obradach uchwalony porządek dzienny przewiduje kolejną dyskusję nad trzema następującymi sprawami: 1. jedność ekonomiczna łącznie z zagadnieniem reparacji i rewizją problemu poziomu produkcji przemysłowej Niemiec, 2. demilitaryzacja przemysłu, 3. charakter niemieckiego rządu tymczasowego.

Ministrowie postanowili, że zagadnienia, które nie były dotąd omawiane przez Radę Ministrów przekazane zostaną specjalnej komisji rzeczoznawców. Komitet specjalny złożyć ma sprawozdanie Radzie Ministrów do 23 kwietnia. Na tym posiedzenie odroczono.

Warszawa (obsł. wł.). Wśród delegatów na sesję Rady Ministrów spraw zagranicznych w Moskwie krąży wiadomość, że **prace obecnej konferencji zostaną zakończone w połowie przyszłego miesiąca przypuszczalnie między 13 a 15 kwietnia.**

Ostatnie słowo Hoessa

Warszawa (obsł. wł.). W sobotę w swoim ostatnim słowie wypowiedzianym przed Najwyższym Trybunałem Narodowym, oskarżony Hoess oświadczył, że jego zdaniem zeznania niektórych świadków były przesadzone i wyraził nadzieję, że Trybunał nie da im wiary. Hoess utrzymuje, że o wielu rzeczach, które się działy w Oświęcimiu dowiedział się dopiero na rozprawie. Cynicznie zaprzecza on jakoby miał osobiście zabijać i maltretować i oświadcza, że to co czynił w obozie, czynił jedynie z polecenia władz. Nie oznacza to jednak, że pragnie się uchylać od odpowiedzialności.

Na zakończenie Hoess prosił o umożliwienie napisania listu i wydanie zezwolenia na odesłanie obrączki.

Przed pogrzebem śp. gen. Świerczewskiego

Żałoba w Wojsku Polskim

Warszawa (obsł. wł.). Pogrzeb śp. gen. Świerczewskiego odbędzie się w Warszawie we wtorek o godzinie 14-tej. Zwłoki śp. gen. Świerczewskiego zostaną wyprowadzone z klubu oficerskiego przy ulicy 1 Armii Wojska Polskiego. Kondukt żałobny przejdzie przez ulice Warszawy na plac Zwycięstwa, poczem nastąpi złożenie zwłok na cmentarzu wojskowym na Powązkach.

Przed trumną śp. gen. Świerczewskiego

Warszawa (PAP)) W spowitej kirami sali Klubu Oficerskiego Sztabu Generalnego w Warszawie, spoczywa trumna ze szczątkami doczesnymi śp. generała Świerczewskiego. Przy katafalku tonącym w powodzi kwiecia, wartę honorową pełnią „Kościuszkowcy". Od rana nieprzerwanym strumieniem płyną ludzie, aby po raz ostatni ujrzeć tego, który ani na chwilę w swoim za krótkim życiu nie spoczął w walce o wolność i sprawiedliwość.

W absolutnej ciszy przesuwają się przed skamieniałym obliczem generała jak w ostatnim apelu — żołnierze i cywile, mężczyźni i kobiety, żołnierze z wspólnych walk o Odrę i Nisę, współtowarzysze bojów hiszpańskich, robotnicy i artyści, młodzież i starsi.

Powszechne współczucie budzą pogrążeni w głębokim smutku członkowie najbliższej rodziny zmarłego.

Wokół katafalku — wśród powodzi kwiatów, widnieje wieniec od Prezydenta Rzeczypospolitej, wiązanka wspaniałych róż od Marszałka Polski, republikańskiej Hiszpanii i wiele innych.

Wokół trumny — ordery i odznaczenia, zdobyte w bojach na wszystkich frontach świata, gdzie toczyła się walka o wolność. Ciągnie nieprzerwany strumień ludzi, żegnając jednego z swych najbardziej oddanych braci — ostatnim spojrzeniem.

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej

Warszawa (PAP). Min. Obrony Narodowej Marszałek Polski Żymierski, wydał rozkaz dzienny treści następującej:

Generałowie, admirałowie, oficerowie, podoficerowie i szeregowcy wojsk lądowych, lotniczych i marynarki wojennej. Dzień 28 marca 1947 r. okrył nasze sztandary ciężką żałobą: Bohater walk o wolność Polski i Hiszpanii, wiceminister Obrony Narodowej, b. dowódca II Armii Wojska Polskiego, generał broni Karol Świerczewski — zginął od skrytobójczych kul faszystów ukraińskich UPA.

Poległ na posterunku bohater i bojownik wolności, postępu i demokracji. Poległ człowiek, który okrył ziemie Polski nieśmiertelną sławą w walkach z faszyzmem pod Madrytem i nad Ebro. Poległ dowódca, który ma wiekopomny wkład w dzieło odbudowy potężnego Wojska Polskiego, w dziele wyzwolenia Polski z jarzma niewoli. To On był współorganizatorem I-szej Armii Wojska Polskiego na ziemi radzieckiej. To On w najtrudniejszych miesiącach jesiennych 1944 roku organizował i szkolił sławną II-gą Armię Wojska Polskiego. To On na czele II-giej Armii Wojska Polskiego sforsował Nisę Łużycką i powiódł żołnierza polskiego do walk pod Rotemburgiem, Budziszynem, Dreznem i Pragą. To Jego II-ga Armia pod Jego dowództwem i za Jego osobistym przykładem, potrafiła wykonać niesłychanie trudne zadanie: osłonić lewe skrzydło operacji berlińskiej i w ten sposób walnie przyczynić się do ostatecznego rozbicia Niemiec.

Fakt, że wojna zakończyła się pełnym zwycięstwem już w pierwszych dniach maja 1945 r. jest zasługą również żołnierzy II-giej Armii Wojska Polskiego i ich bohaterskiego dowódcy gen. Karola Świerczewskiego. Generał broni Karol Świerczewski dobrze zasłużył się narodowi, dobrze zasłużył się sprawie Polski Ludowej. Pozostanie on na zawsze w pamięci narodu i wojska polskiego, jako niezłomny bojownik sprawy ludu, jako znakomity organizator i wychowawca, jako prawdziwy ojciec żołnierzy, jako wielki strategik zwycięstwa, jako bohaterski żołnierz.

Niech nad trumną gen. Świerczewskiego pochylą się orły, które on okrył nieśmiertelną chwałą. Niech żołnierze II-giej Armii i całego Wojska Polskiego pochylą czoła w hołdzie bohaterowi Nisy Łużyckiej i Budziszyna. Za jego krew przelaną za Polskę Ludową, przysięgamy święcie wypełnić testament, który nam zostawił: testament pracy i walki za Polskę, wolność i lud.

Rozkaz niniejszy przeczytać przed frontem wszystkim kompaniom.

Minister Obrony Narodowej
Michał Żymierski, Marszałek Polski
I-szy Wicemin. Obrony Narodowej
inż. Spychalski, Generał Dywizji.

Sytuacja w Grecji w oświetleniu USA

Nowy Jork (obsł. wł.). Delegat Stanów Zjednoczonych w Radzie Bezpieczeństwa ONZ Austin wygłosił dłuższe przemówienie o sytuacji w Grecji. Na wstępie swego oświadczenia Austin domagał się w imieniu Stanów Zjednoczonych, aby komisja badawcza, przebywająca obecnie na Bałkanach, jak najrychlej sporządziła sprawozdanie ze swoich prac oraz, aby członkowie tej komisji pozostali do dyspozycji Rady Bezpieczeństwa dla złożenia wyjaśnień, gdy sprawa sporów granicznych będzie przez Radę Bezpieczeństwa omawiana. Delegat amerykański dodał też, że kilku przedstawicieli tej komisji badawczej winno pozostać w Grecji na czas rozpatrywania tej sprawy, tak aby Rada Bezpieczeństwa mogła być natychmiast informowana o jakimkolwiek wypadku naruszenia granicy greckiej. Austin oświadczył dalej, że rząd Stanów Zjednoczonych jest specjalnie zainteresowany wynikami akcji Rady Bezpieczeństwa w sprawie Grecji. Po opisaniu ogromnych zniszczeń w Grecji, Austin podkreślił, że Grecja zwróciła się do rządu Stanów Zjednoczonych z apelem o doraźną pomoc. Austin omówił projekt ustawy o pomocy dla Grecji i Turcji, wniesiony, jak wiadomo, do Kongresu Stanów Zjednoczonych przez prezydenta Trumana, oraz przedstawił przebieg obrad, jakie się toczą obecnie w tej sprawie w Kongresie. Delegat amerykański oświadczył następnie, że Stany Zjednoczone prześlą ONZ odpis umów, jakie będą zawarte z Grecją i Turcją odnośnie programu pomocy Ameryki dla tych krajów.

Redukcja budżetu wojskowego Francji

Warszawa (obsł. wł.). W pałacu burbońskim odbyła się konferencja premiera Ramadier z udziałem ministrów obrony narodowej i finansów. W wyniku konferencji uzgodniono konieczność skreślenia niektórych pozycyj w budżecie ministerstwa obrony narodowej.

Na terenie Wielkopolski 60 tys. ha stoi pod wodą

Warszawa (obsł. wł.) Warszawa interesuje się specjalnie pomocą dla mieszkańców Nowego Dworu. Z polecenia prezydenta miasta wydział Opieki Społecznej przekazał do Nowego Dworu 1.600 kg żywności. Do transportu dołączono dary firmy Wedel i 1.000 kg mleka w proszku, 500 kg kakao pochodzące z darów Polskiej YMCA. **Na terenie województwa poznańskiego zalanych jest 60 tys. ha.** Na szczęście ofiar w ludziach nie zanotowano.

Inwalidzi wojenni ofiarowali 1 milion zł na powodzian

Warszawa (obsł. wł.) Marszałek Polski Rola-Żymierski przekazał w dniu 29 marca obywatelowi Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej czek na 1 milion złotych złożony na jego ręce przez Zarząd Główny Związku Inwalidów Wojennych na cele pomocy ofiarom powodzi.

Generalna ofensywa w Grecji przeciwko powstańcom

Warszawa (PR). Agencja Reutera donosi, że dziś rozpocznie się w całej Grecji generalna ofensywa przeciwko powstańcom. Szef greckiego sztabu generalnego odbył konferencję z członkami armii w północnej Grecji i ministrem porządku publicznego. Według innych doniesień od 4 dni prowadzone są intensywne działania wojskowe przeciwko partyzantom na Peloponezie i w pobliżu granicy jugosłowiańskiej.

Komisja gospodarcza dla Europy

Nowy Jork (PAP). Na ostatnim posiedzeniu Rady gospodarczo-społecznej ONZ powołano komisję gospodarczą dla Europy. Celem komisji jest pomoc w odbudowie krajów zniszczonych wojną. W skład komisji wchodzą przedstawiciele wszystkich państw europejskich należących do ONZ oraz narody Stanów Zjednoczonych. Siedziba komisji będzie w Europie. Jak wiadomo inicjatywa stworzenia takiej komisji wyszła od delegata polskiego, który wysunął ten wniosek w kwietniu ub. roku na ostatnim posiedzeniu Rady gospodarczo-społecznej.

Cz 4239

Co dzień niesie

Poznań, poniedziałek, dnia 31 marca 1947

Balbiny

Słońce wschodzi godz. 5.32; zachodzi godz. 18.23
Księżyc wschodzi godz. 11.28; zachodzi godz. 3.53

Poznań, wtorek, dnia 1 kwietnia 1947

Hugona

Słońce wschodzi godz. 5.30; zachodzi godz. 18.25
Księżyc wschodzi godz. 12.52; zachodzi godz. 4.28

KOMUNIKATY

Uchwałą Miejskiej Rady Narodowej z dnia 26 bm. podwyższono od 1. 4. 1947 r. taryfę opłat za przejazd tramwajami, autobusami i trolleybusami Miejskiej Poznańskiej Kolei Elektrycznej.

Dla pracowników mniej uposażonych, którzy muszą korzystać ze środków komunikacji przy dojeździe do pracy, wprowadza się ulgi w postaci biletu miesięcznego na 60 przejazdów w cenie 240,— zł. Z tej ulgi korzystać mogą tylko pracownicy, których całkowity dochód miesięczny nie przekracza 8000 zł, jeżeli ich miejsce zamieszkania oddalone jest od miejsca pracy co najmniej 5 przystanków.

Dla ułatwienia pracownikom nabycia ulgowych biletów miesięcznych, Dyrekcja MPKE powierzy sprzedaż biletów poszczególnym urzędom i większym przedsiębiorstwom. MPKE zwraca się tą drogą do urzędów i przedsiębiorstw, zatrudniających większą ilość pracowników, uprawnionych do korzystania z ulgowych biletów, o bezzwłoczne zgłoszenie zapotrzebowania w biurach Dyrekcji, ulica Gajowa 1.

Pracodawcy, zatrudniający mniejszą ilość pracowników uprawnionych do korzystania z biletów ulgowych, zgłaszają do Dyrekcji imienną listę pracowników z podaniem miejsca zamieszkania i wysokości zarobku miesięcznego wraz z wszystkimi dodatkami.

Biuro sprzedaży przy ulicy Gajowej 1 czynne będzie w poniedziałek, 31. 3. i we wtorek, 1. 4. od godziny 7.30 do 18-tej.

Miejska Poznańska Kolej Elektryczna
3-755 (—) Marchwicki

Okręg Wielkopolski Polskiego Czerwonego Krzyża dziękuje Polskiemu Biuru Podróży „Orbis", Poznań, pl. Wolności 3, oraz Zw. Gosp. Spółdz. R. P. „Społem", Poznań, ul. Chełmońskiego 1, za zajęcie się rozsprzedażą znaczków kwestarskich PCK.

Ze sprzedaży tych znaczków przekazał „Orbis" 15 000 zł i „Społem" 15 000 zł.

Wpływy, choćby najmniejsze, przyczynią się do zasilenia szczupłych zasobów PCK. Uprasza się instytucje i przedsiębiorstwa o nabywanie tych znaczków-dopłat w biurze Okręgu Wlkp. PCK, Poznań, Asnyka 5, tel. 11-15.

Na „święcone" dla najbiedniejszych dzieci Poznania złożył p. Franciszek Rączyński w miejsce przyjęcia imieninowego 5000 zł.

Zarząd Powiatowy Wielkopolskiego Związku Młodzieży Wiejskiej R. P. „WICI" w Poznaniu podaje do wiadomości zarządom kół, że w dniu 3 kwietnia br. o godz. 9-tej rano odbędzie się konferencja aktywu wiciowego.

Zarządy kół wydelegują swych przedstawicieli, którzy zabiorą protokół z ostatniego zebrania walnego, spis członków i delegatów na zjazd wojewódzki WZMW „WICI".

Obecność przedstawicieli kół obowiązkowa.

Ostrzega się zarządy kół, że obowiązki nałożone przez zarząd powiatowy, jeśli nie będą wykonane w przewidzianym terminie według okólnika nr 1, zostaną rozwiązane zarządy kół, a zamianowane komisaryczne do wyboru nowych władz.

Powstały komitety pomocy powodzianom

(x) Na apel Prezydenta R. P. tworzą się w całym kraju Komitety Obywatelskie Pomocy Ofiarom Powodzi. W ubiegły piątek zwołał wojewoda poznański St. Brzeziński zebranie przedstawicieli władz państwowych, duchowieństwa, świata nauki, samorządu terytorialnego gospodarczego, zawodowego, przemysłu i handlu, partyj politycznych oraz instytucyj społecznych. Zgodnie z propozycją p. Wojewody wszyscy obecni utworzyli Woj. Komitet Obywatelski Pomocy Ofiarom Powodzi. **W skład Prezydium Komitetu weszli: Wojewoda St. Brzeziński — przewodniczący, prof. dr Błachowski rektor U. P. — I wiceprzewodniczący, p. Fr. Woźniak, prezes Wlkp. Zw. Zrzeszeń Kupieckich — II wiceprzewodniczący oraz dr Hubert — sekretarz.**

Ponadto utworzono sekcje: **propagandową (przew. p. Janasek), finansową (przew. dr B. Zakrzewski), darów rzeczowych (przew. dr Łoś), oraz pomocy sanitarnej (przew. mgr Wiśniewski).** Wszystkie sekcje przystąpiły natychmiast do pracy. Na posiedzeniu sekcji finansowej ustalono, że **zbiornicą ofiar pieniężnych w Poznaniu jest Narodowy Bank Polski,** który otworzył konto pod nazwą: „Wojewódzki Komitet Obywatelski Pomocy Ofiarom Powodzi". Na wspomniane konto można wpłacać wszelkie ofiary przez KKO, miejscowe banki, PKO nr V-3128 lub przekazami pocztowymi.

Na terenie województwa tworzą się podobne komitety, których zadaniem będzie przeprowadzanie zbiórek wśród społeczeństwa. Datki w naturze zostaną umieszczone w specjalnych magazynach pozostających pod nadzorem władz państwowych.

Również w ub. piątek **utworzył się w Poznaniu Miejski Komitet Obywatelski Pomocy Ofiarom Powodzi,** którego **przewodniczącym jest** wiceprezydent miasta **p. inż. Fr. Krause.** Komitet ten wyłonił spośród siebie Komisję Szacunkową, której zadaniem będzie określenie szkód powstałych w poszczególnych obiektach na terenie Poznania. (c)

Odczyty i zebrania

Dzisiaj o godz. 10.30 **odbędzie się** w sali Izby Przemysłowo-Handlowej przy ul. Mickiewicza 31 **walne zebranie Zrzeszenia Kupców Branży Żelaznej.**

We wtorek, dnia 1 kwietnia br. **odbędzie się zebranie Związkowej Spółdzielni Pracowników Przemysłu Skórzanego** i to o godz. 16-tej w lokalu przy ul. 27 Grudnia 11.

Tego samego dnia o godz. 19-tej **odbędzie się** w dużej sali parafialnej **zebranie KSMM koła wildeckiego.**

Scena i estrada

W Teatrze Wielkim repertuar w bieżącym tygodniu przedstawia się następująco:
Wtorek „Aida", środa „Faust", czwartek, piątek i sobota — teatr nieczynny; niedziela „Cavalleria" i „Pajace", poniedziałek godz. 15-ta „Kraina Uśmiechu", godz. 19-ta „Faust", wtorek „Aida".

W Teatrze Nowym codziennie komedia Perzyckiego „Szczęście Frania", która w pełni zasługuje na opinię najlepszej sztuki tego autora. Nowy wyraz nadał jej reżyser Żytecki, gościnnie ją reżyserujący, którego inscenizacja „Szczęście Frania" w Katowicach spotkała się z pełnym uznaniem i ogromnym powodzeniem. W rolach głównych Janina Martini, Stefania Stoińska, Maria Wilkoszewska, Maria Wnorowska, Roman Jaglarz, Zygmunt Łuczak i Czesław Strzelecki. Dekoracje Szpingiera.

W Teatrze Aktora i Lalki — ostatnie trzy przedstawienia bajki „Zmarznięte Serce" wg. Andersena w opr. scenicznym K. Jeżewskiej w dniach 31. 3. i 1. 4. i 2. 4. poczem bajka schodzi z afisza. Bilety w cenie od 20,— do 50,— plus 5,— zł dopłaty na pomoc zimową.

Dziś koncert symfoniczny. Program dzisiejszego koncertu symfonicznego w auli uniwersyteckiej przedstawia się imponująco. Usłyszymy bowiem wspaniałe utwory orkiestrowe jak: Prokofiewa „Symfonie klasyczną", Rabaud — „Procesja nocna" i Ravela „Alberado del graciose". Solista wieczoru Zdzisław Jahnke odegra I koncert skrzypcowy Karola Szymanowskiego z okazji 10-tej rocznicy śmierci znakomitego kompozytora. Orkiestrą Filharmonii Poznańskiej dyryguje dr. Zygmunt Latoszewski. Koncert ten jest dalszym ciągiem z cyklu koncertów Filharmonii Poznańskiej, obecnie organizowany przez Towarzystwo Filharmonii Robotniczej i dostępny dla wszystkich melomanów.

Bilety nabyć można w księgarni Gebethnera i Wolffa, ul. Kantaka 6a od godz. 17 w kasie auli.

Wypłata nie pobranych zaliczek na ziemniaki

Urząd Wojewódzki Poznański podaje do wiadomości, że Ministerstwo Skarbu w porozumieniu z Ministerstwem Aprowizacji i Handlu, zarządzeniem Nr D. III 704/7/47 upoważniło Izby Skarbowe do wypłaty zaliczek na zakup ziemniaków na okres jesienno-zimowy 1946/7 tym wszystkim zakładom pracy, uprawnionym stosownie do zarządzenia Ministerstwa Aprowizacji i Handlu z dnia 30. 9. 46 r. Nr IX-TR-24402 do ich podjęcia, które z jakichkolwiek przyczyn nie pobrały zaliczek w określonym terminie, tj. do dnia 31 października 1946 r.

Dyplomy uznania dla rzemiosła poznańskiego

(x) W dniu wczorajszym Izba Rzemieślnicza obchodziła niecodzienną uroczystość wręczenia medali oraz dyplomów uznania rzemieślnikom poznańskim, biorącym udział w Wystawie Rzemieślniczej w Bydgoszczy w ramach obchodu 600-lecia tego miasta.

Zagajenia uroczystości oraz przywitania gości w osobach: p. wojewody poznańskiego St. Brzezińskiego, p. Kaczmarka zastępcy p. prezydenta m. Poznania, p. Godka przedstawiciela Izby Rzemieślniczej miasta Bydgoszczy oraz licznie zebranych członków dokonał p. prezes W. Sobczak. Przemówienia wygłosili p. wojewoda poznański St. Brzeziński, dyr. Kaczmarek, p. Godek oraz p. Wiesiołkowski, dyr. Pozn. Izby Rzemieślniczej. W dalszym ciągu p. Wojewoda dokonał wręczenia medali złotych, srebrnych i brązowych oraz dyplomów uznania dwunastu firmom biorącym udział w bydgoskiej wystawie. Uroczystość zakończono hasłem: Cześć rzemiosłu! Nadmienić wypada, iż Poznańska Izba Rzemieślnicza złożyła na ręce p. Wojewody kwotę 10 000 zł dla ofiar dotkniętych powodzią.

Szczegółowe sprawozdanie z uroczystości podamy w numerze następnym naszego pisma. (H)

Wznowienie niektórych pociągów

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu podaje do wiadomości, że z dniem 29 bm. wznowiono kierowanie poc. 1326/1325 relacji Poznań—Warszawa, poc. 4102, 4105, 4106, 4101 relacji Katowice—Gdynia, poc. 222, 223, 224, 221 relacji Poznań—Gdynia, poc. 821, 822 relacji Poznań—Wrocław (Szewce) poc. 1126, 1125 relacji Leszno—Ostrów Wlkp. poc. 1224, 1225 relacji Krotoszyn—Gniezno, poc. 1525, 1526 relacji Poznań—Chodzież, poc. 3536, 3535 relacji Czempin—Śrem i poc. 3538, 3539, 3522, 3521 relacji Jarocin—Śrem.

Powrotne pociągi: 4106, 4101 relacji Gdynia—Katowice, 224, 221 relacji Gdynia—Poznań, 1325 relacji Warszawa—Poznań i 3522, 3521 relacji Śrem—Jarocin, będą uruchomione po raz pierwszy dnia 30 marca br. według dotychczasowego rozkładu jazdy.

Kronika wypadków

(x) W dniu wczorajszym w godzinach rannych przy zbiegu ulic Matejki i Berwińskiego zderzyły się dwa samochody osobowe. W wyniku wypadku oba samochody zostały poważnie uszkodzone, przy czym jeden z nich został zupełnie unieruchomiony. Ofiar w ludziach nie było. (c)

Dnia 26 bm., około godz. 20.30 na ul. Palacza nar. ul. Arciszewskiego trzech nieznanych osobników napadło przechodzącego p. Stanisława Filipiaka zam. Palacza 70, zadając mu ostrym narzędziem dwie rany w głowę, po czym uciekło w kierunku ul. Arciszewskiego. Jeden z osobników był kolejarzem, czego dowodem jest czapka zatrzymana przez poszkodowanego.

Dochodzenia celem wykrycia sprawców napadu w toku. (H)

Z „Czytelnikiem" na firn i krokusy

Czyś widział już kwitnące w Tatrach krokusy? Czyś jeździł już na nartach na firnie w kostiumie kąpielowym? Jeśli nie, to weź udział w wycieczce organizowanej przez Klub Sportowy „Czytelnika" do Zakopanego w dniach od 10. do 20. 4. 1947 r. Koszt dla członków „Czytelnika" 4500 zł, dla niecłonków 5200 zł. Zgłoszenia przyjmuje Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik", ulica Wyspiańskiego 10, pokój 2, telefon 62-70, do dnia 8. 4. 1947 roku. Ilość miejsc ograniczona. 15837

15967

68)

Na drugi dzień po przyjeździe do Warszawy, Jacek Gorański zjawia się w Misji, gdzie pracuje Vivian. Ucieszona jego przyjazdem Amerykanka proponuje mu przeniesienie się z mieszkania żony na inne miejsce.

*

PIOTR GODEK

SERCA W ROZTERCE

POWIEŚĆ Z ŻYCIA POWOJENNEJ WARSZAWY

— Gdzież jest takie cudo? — żartował Jacek. — W ruinach, czy w kanałach?

— Nic podobnego — w uśmiechu błysnęły białe, równe, może trochę zbyt duże zęby Vivian. — Na ulicy Litewskiej.

— I to cudo na mnie tylko czekało? — przekomarzał się.

— Odstąpiła ci je moja przyjaciółka — Ziuta Barska.

Z trudem zapanował nad sobą. Po raz drugi od chwili swego przyjazdu do Warszawy spotkał się z tym znienawidzonym nazwiskiem.

— Żona Pawła Barskiego?

— Tak — wycedziła Vivian. — Kochanka twojej żony.

— Vivian!

— Mój drogi — wzruszyła ramionami. — Cóż w tym dziwnego? Nie miej do Marty żalu. Zakochała się. Barski rozwodzi się z żoną i uświęca sakramentem nielegalny związek.

— Ale Marta ma przecież męża!

Otoczyła szyję jego swymi kształtnymi ramionami, z którymi nie znikł dotąd ślad gorących pocałunków letniego słońca. Usta ich spotkały się w długim namiętnym pocałunku.

— Rozwiedziesz się z Martą — płynął gorący szept dziewczyny. — Pobierzemy się. Pojedziemy do Ameryki. Będziesz niezależny, bogaty i sławny. Tam dopiero na drugiej półkuli ocenią twój talent. Zobaczysz, jacy my będziemy szczęśliwi.

— Gdyby ona wiedziała, że już nie mogę pisać... Że stałem się rozbitkiem życiowym, niezdolnym do twórczej pracy... Czy również by mnie kochała? — pomyślał z bólem.

— Sama nie wiem, za co cię kocham — szeptała tymczasem Vivian — Nie jesteś wart mojej miłości.

Wypadało zapewnić ją o swoim uczuciu. Ale na szczęście ktoś zapukał do drzwi. Vivian natychmiast usiadła przy biurku, poprawiła włosy i zapaliła papierosa.

— Proszę — powiedziała spokojnie.

Do pokoju wszedł woźny. Jakaś interesantka chce się koniecznie zobaczyć z miss Darlincourt w bardzo ważnej sprawie.

— Jestem zajęta — odparła sucho. — Dzisiaj w ogóle nikogo nie przyjmuję. Zaraz wychodzę z biura. Pójdziemy gdzieś na obiad i porozmawiamy poważnie. Dobrze, Jacku? — spytała po wyjściu woźnego.

— Wolałbym iść do ciebie, — rzekł, czując jeszcze na wargach upajający pocałunek.

Pokręciła figlarnie głową.

— Dopiero po obiedzie. Musimy spokojnie omówić nasze sprawy. A obawiam się, że mój przyszły małżonek nie wszędzie potrafi trzeźwo rozumować.

Roześmiał się. Miała naturalnie rację. Miał chęć wziąć ją w ramiona i całować do utraty tchu. Działała mu na zmysły jej wyzywająca uroda. A rozmowa o poważnych sprawach napawała lękiem.

Jego plany nie były jeszcze skrystalizowane. I nie był jeszcze zdecydowany, czy się w ogóle ożeni z Vivian. Nie kochał jej. Działa mu tylko na zmysły. I... myślała przecież, że jest w dalszym ciągu poetą...

Ale nie mógł jej tego wszystkiego naturalnie powiedzieć.

— Czy przywiozłeś mi pantofle i apaszkę, o które cię prosiłam? — spytała.

Skinął głową.

— Owszem, ale zostawiłem w domu. Przyniosę ci je jutro.

Samochód misji zawiózł ich do „Mascotte'y", najwykwitniejszej powojennej restauracji w Warszawie. Bo powojenna Warszawa jest miastem kontrastów. Największym powodzeniem cieszyła się „Mascotte" — której ceny były dostępne dla bardzo nielicznych jednostek — i... najtańsze stołówki.

W „Mascotte" nie było nędzy. Nie było szarzyzny dnia codziennego. Nie widać było troski i wysiłków o odbudowę Warszawy. Zapominało się nawet chwilami, że jest się w Polsce.

Stoliki rozbrzmiewały wszystkimi niemal językami świata. Przed „Mascotte'ą" stacjonowały samochody z chorągiewkami placówek dyplomatycznych. Panie ubrane były bardzo skromnie, ową skromnością, na którą mógł sobie pozwolić tylko niezmiernie bogaty człowiek. Mężczyźni byli wykwintni, opanowani, zamieniali uściski wypielęgnowanymi rękami.

Jacek i Vivian zajęli ostatni wolny stolik.

— Podoba ci się tu? — spytała Vivian.

— Mam wrażenie, że jestem w Londynie — odetchnął z ulgą.

— Prawda? Tu zupełnie miło.

— Zapomina się o tym, co się dzieje za oknami — rzekł. — A to już stanowi kolosalną przyjemność. Nie sądziłem, że tak przytulny lokal można znaleźć w Warszawie.

— Widzisz, jaka twoja Vivian sprytna — uśmiechnęła się.

— Nigdy nie byłem innego zdania — odparł z galanterią.

— Ale teraz porozmawiajmy poważnie — powiedziała. I wyłuszczyła mu swoje plany.

Były one bardzo proste. Jacek przeprowadzi się dziś jeszcze na ulicę Litewską. Jutro pójdzie do adwokata i jak tylko otrzyma rozwód, pobiorą się i wyjadą do Ameryki.

Spotkała się jednak z niespodziewanym sprzeciwem Jacka.

— Na Litewską nie przeniosę się — oświadczył kategorycznie. — Może głupstwo zrobiłem, zatrzymując się u Marty. Ale na to nie ma już rady. Sama rozumiesz, że moja wyprowadzka dzisiaj z Obożnej byłaby policzkiem dla Marty. Ostatecznie nie zasłużyła na to.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Wielkopolska i Ziemie Zachodnie

Wieczór artystyczny w Krotoszynie

Jak nas informuje Referat Kultury i Sztuki przy starostwie powiatowym w Krotoszynie, we wtorek dnia 1 kwietnia br. o godz. 19-tej odbędzie się w sali dawnej „Strzelnicy" wielki wieczór artystyczny zorganizowany staraniem prof. Henryka Duczmala z udziałem orkiestry muzyków krotoszyńskich i solistów, m. in.: pp. Marii Majchrzakowej, Hanki Wielkoszewskiej (która przyjedzie z Krakowa), Władysława Majchrzaka. Biorą również udział chóry krotoszyńskie pod dyr. pp. prof. Matysiaka, Świcy i Walkowskiego. Z Poznania zapowiedzieli przyjazd pp. Zofia Jamry, Stanisław Strugarek, Tadeusz Henryk Nowak, Stefan Drewicz, Zygmunt Łuczak, Zenon Laurentowski, Witold Kandulski i inni.

Wieczór ten odbędzie się z okazji ponownego otwarcia sali „Strzelnicy", która dzięki wypróbowanej ofiarności społeczeństwa została całkowicie odrestaurowana i dostosowana do potrzeb teatralnych, co na pewno wielce przyczyni się do dalszego rozwoju życia kulturalnego w mieście.

Wieczór zapowiada się interesująco. Program zapawiadać będzie p. Adam Wierzbicki. Kierownictwo literackie objęła p. Kuszowa.

Bilety wstępu w cenie od 10 do 50 zł do nabycia od godz. 17, w dniu wieczoru przy kasie.

Ciekawe koleje miasteczka nad Notecią

Ujście, w marcu 1947 r.

Miasteczko nasze położone na lewym brzegu Noteci, zawdzięcza swą nazwę temu, iż leży w miejscu gdzie rzeczka Głda łączy się z Notecią. Stąd Ujście.

Po Gnieźnie i Poznaniu jest to jedno z najstarszych miast naszego województwa. Jego istnienie sięga X stulecia i znane było jako twierdza przeciw wojowniczym Pomorzanom.

Z tymi wojowniczymi sąsiadami niejedną ciężką walkę twierdza toczyć musiała. Jak ze starych dokumentów wynika, twierdzę podbił książę Gniewomir chcąc się usamodzielnić. Nie długo trwało panowanie Gniewomira. Po zwycięskiej walce twierdza znów przechodzi w ręce Chrobrego, a Gniewomir w ucieczce znalazł śmierć w Wieleniu. Ujście służyło Bolesławowi Chrobremu jako twierdza wypadowa na liczne wycieczki prowadzone przeciw wojowniczym plemionom Pomorzan, w celu ich nawrócenia. W roku 1124 w swej podróży misyjnej przechodzi przez Ujście św. Oton.

W czasie panowania króla Bolesława Śmiałego zostaje Ujście siedzibą starosty. W r. 1413 nadane zostaje miastu przez króla Władysława Jagiełłę prawo magdeburskie. Między 1430 a 1518 zostaje Ujście sprzedane. W roku 1655, po słynnej zdradzie ówczesnego wojewody poznańskiego Krzysztofa Opalińskiego Ujście przechodzi w ręce szwedzkiego generała Wittenberga.

Już wówczas dokuczały zebranej w pospolitym ruszeniu szlachcie komary, które latem są plagą dla tutejszej ludności, jak i pasącego się na łąkach bydła. Przeszło 100 lat brak o Ujściu wszelkich wiadomości W pierwszym rozbiorze Polski 1772 r. Ujście zostaje przyłączone do Prus i liczy wówczas 697 mieszkańców. Przez cały czas niewoli Ujście należy do Prus. W roku 1905 dziatwa ujska bierze udział w strajku szkolnym, manifestując swoją polskość.

W czasie niewoli miasto się rozwija licząc w roku 1913 2.513 mieszkańców. Połączenie kolejowe otrzymuje Ujście dopiero w roku 1912.

Dzień 19 stycznia 1920 r. przynosi miastu po 150-letniej niewoli wyzwolenie. Nie całe miasto zostaje przydzielone Polsce: dworzec i gazownia pozostają po drugiej stronie granicy. Pierwszym burmistrzem miasta był zacny obywatel śp. Stefan Paisert, powstaniec, założyciel licznych organizacyj. W roku 1925 organizuje się tu Pierwszą Nadnotecką Wystawę Przemysłowo-rolniczą, która trwa 5 dni. Ujście jako miasteczko pograniczne słabo się rozwija, zmniejsza się liczba ludności, tak, że w roku 1925 liczy niespełna 2000 mieszkańców. Kilka lat później ilość mieszkańców podnosi się do 2.300.

Dzięki inicjatywie b. burmistrza Pietraszaka miasto zyskuje na znaczeniu stając się miejscem wycieczkowym i letniskowym, lecz wybuch wojny przerwał wszystko.

Niszczycielska ręka okupanta i tu dokonała barbarzyństw. Na pierwszy ogień idzie chluba Wielkopolski, przepiękna Kalwaria Ujska. Rozbiórki tego prześlicznego dzieła dokonać musieli Żydzi nad którymi znęcano się w straszny sposób. Głównymi sprawcami tego zniszczenia byli Niemcy: Haag, Bergmann, Kreaege i Witte.

28 stycznia 1945 roku wojska radzieckie przynoszą miastu wolność. Nie ma już podziału. Miasteczko stanowi całość. Tym razem jednak poważnie ucierpiało na skutek działań wojennych. Wszystkie trzy mosty oraz 18 domów zniszczono, między nimi i ratusz, który w międzyczasie został już odbudowany. Burmistrzem jest obecnie p. Kolonowski Wincenty, b. więzień Buchenwaldu.

A. Kozma.

GOSTYŃ

— **Zjazd delegatów PPS** odbył się w Gostyniu przy udziale przeszło 200 członków.

W części oficjalnej, w której udział wzięli przedstawiciele władz z starostą Halasem na czele i udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi, wybrano nowy jak następuje: Kobusiński Czesław — przewodniczący, Galas Kazimierz — zastępca, Andrzejewski Marceli — I sekretarz, Makles Piotr — II sekretarz, Zyber Józef — skarbnik oraz 5 członków.

Z ramienia prezydium WK PPS brał udział w zjeździe Płóciennik Jan. (j. w.)

Z życia społecznego w Zielonej Górze

() Według danych biura ewidencji ludności Zielona Góra liczy obecnie 25.000 mieszkańców. Niemców zamieszkuje jeszcze 250 osób (w chwili objęcia władzy przez Polaków było w mieście 12.000 Niemców). W obecnej liczbie mieszkańców 60% stanowią osiedleńcy z różnych stron Polski a 40% repatrianci zza Bugu.

Urząd Stanu Cywilnego w Zielonej Górze w okresie od momentu wcielenia miasta do Macierzy do dnia 24 marca br. udzielił 956 ślubów Urodzin zanotowano 1410, a zgonów 609.

Zarząd Miejski prowadzi szereg przedsiębiorstw m. in. Rzeźnię Miejską, Wodociągi i i Zakłady Kanalizacyjne, Tabor Miejski, Gazownię, Winnice Miejskie, Ogrodnictwo, wzorowe Przedszkole, a obecnie uruchamia się Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania Miasta.

Możliwości osiedleńcze w Zielonej Górze skończyły się. M. R. N. i Zarząd Miejski — jak nas informuje p. burmistrz Mikołaj Mesza — czynią starania o kredyty na remont zniszczonych działaniami wojennymi domów mieszkalnych (tj. 2% ogólnej ilości domów). Remont tych domów umożliwi zamieszkanie w Zielonej Górze jeszcze 3.000 bezdomnym. **Pierwszeństwo będą mieli fachowcy z branży metalowej i włókienniczej.**

Na terenie Zielonej Góry po wyzwoleniu został uruchomiony cały szereg większych zakładów przemysłowych. Przemysł metalowy (Zaodrzańskie Zakłady Budowy Mostów i Wagonów, Odlewnia Żeliwa, Warsztaty Maszyn Rolniczych) zatrudnia około 2.500 osób. Przemysł włókienniczy (Państwowe Zakłady Włókiennicze nr 18, jednoczące 3 fabryki) zatrudnia 2.600 osób. Państwowy Monopol Spirytusowy, który w najbliższym czasie uruchomi drugą fabrykę, mającą produkować wódki gatunkowe, w tej chwili zatrudnia 220 osób. Fabryka win musujących zatrudnia 300 osób. Na terenie miasta znajduje się jeszcze szereg winnic, wspaniale urządzona drukarnia, szereg mniejszych zakładów przemysłowych oraz ogrodnicza stacja doświadczalna i szkółki drzew owocowych pod kierownictwem p. dr. Jarochowskiego.

W kwietniu bieżącego roku powstanie w Zielonej Górze z inicjatywy referatu Kultury i Sztuki oraz Inspektoratu Szkolnego, Towarzystwo Teatru i Muzyki Ludowej. Zarząd Towarzystwa będzie się opiekował wspaniale urządzonym Teatrem Miejskim. Towarzystwo zorganizuje stały półamatorski zespół teatralny.

W dniu 27 kwietnia br. staraniem Dyrekcji Lasów Państwowych przy współpracy Zarządu Miejskiego, organizacyj społecznych i Inspektoratu Szkolnego, odbędzie się „Święto Lasu". Program „Święta" będzie bardzo urozmaicony.

W pierwszych dniach kwietnia nastąpi otwarcie Biblioteki Powiatowej zorganizowanej przez Inspektorat Szkolny — Wydział Oświaty dla Dorosłych przy współpracy Zarządu Miejskiego. Biblioteka wyposażona jest w poważną ilość wartościowych książek. Przy bibliotece czynna będzie stale czytelnia gazet i czasopism.

Miejski Komitet OMTUR-u w Zielonej Górze liczy 100 członków-aktywistów. Przewodniczącym P. K. jest p. Piotr Kłuciński a pierwszym sekretarzem p. Janina Eitnerowa. Obecnie Komitet prowadzi dwa kursy dla członków i to jeden z zakresu wychowania socjalistycznego i kurs dokształcający z zakresu 7-miu klas szkoły powszechnej przy współpracy Wydziału Oświaty dla Dorosłych Insp. Szkolnego. W najbliższym czasie zostaną zorganizowane komitety OMTUR-owe w Leśniowie Wielkim, przy Zaodrzańskiej Fabryce Wagonów, przy „Polskiej Wełnie" w Wilkanowie oraz przy Państw. Fabryce Dywanów. M. K. w Zielonej Górze zgłosił do dyspozycji władz pierwszą ekipę ochotniczą przeciwpowodziową. OMTUR-owcy posiadają własny zespół recytatorski sekcję sceniczną, oraz chór. Zajęcia odbywają się we własnej świetlicy. Powiatowy Komitet ma po jednym przedstawicielu w Miejskiej i Powiatowej Radzie Narodowej. (wjc)

KRONIKA GNIEŹNIEŃSKA

Zgłaszajcie się w „Opiece"

Obywatel Premier w trosce o los podopiecznych podał myśl stworzenia zrzeszenia podopiecznych pod hasłem „Opieka".

Zgodnie z powyższym hasłem powstała w Warszawie Komisja Organizacyjna Zrzeszenia Podopiecznych, która powołała na terenie miasta Gniezna i powiatu, Komisję Organizacyjną celem zorganizowania wszystkich korzystających z pomocy Opieki Społecznej.

Zrzeszenie to, w porozumieniu z Zarządem Komitetów Opieki Społecznej dążyć będzie w pierwszym rzędzie do usamodzielnienia gospodarczego członków zdolnych do pracy, przez co umożliwi się pomoc w tworzeniu warsztatów pracy, spółdzielni, kierowania do istniejących już warsztatów pracy, dla członków zaś niezdolnych do pracy starać się będzie o najniezbędniejsze środki do życia.

Przez objęcie wszystkich podopiecznych, organizacja ta przyczyni się do podniesienia ich stanu psychicznego, aby nie czuli się poniżeni ciężką sytuacją materialną, w jakiej znaleźli się bez swojej winy.

Tym samym podopieczni będą mieli możność omawiania w swojej organizacji, wszystkich spraw dotyczących opieki, jak również stworzyć przy Komitetach Opieki Społecznej i organizacjach charytatywnych przy zakładach, kuchniach i punktach dożywienia Koła, które przez delegatów będą brały udział w pracach tych instytucyj, przy czym każde koło winno swą pracą przyczynić się do rozwoju swej placówki i zmniejszenia kosztów na robociznę.

Delegat Koła będzie miał głos doradczy i opiniodawczy w sprawach udzielania pomocy podopiecznym. Wreszcie zadaniem Zrzeszenia będzie podniesienie poziomu kulturalnego oraz wiedzy ogólnej i fachowej członków.

Rejestracja wszystkich członków będzie przeprowadzana w Miejskim i Powiatowym Komitecie Opieki Społecznej w Gnieźnie, przy ul. Kilińskiego nr 17, pokój nr 11.

Komitet Organizacyjny „Opieka"

UJŚCIE, pow. Chodzież

Lody na Głdzie ruszyły. Od wczesnego ranka 23 bm. stacjonowany w Ujściu oddział minerów z Poznania, jest w akcji przy rozsadzaniu lodów na Głdzie. Stan wody na Noteci jak i Gldzie podniósł się znacznie, występując z brzegów. Tworzący się zator zdążono rozbić.

Niedaleko Ujścia jest folwark Wilanówiec składający się z 3 domów mieszkalnych z kompletnymi budynkami gospodarczymi. Przed wojną mieszkało tam 6 rodzin. Dziś jest niestety niezamieszkiwany przez nikogo mimo, iż budynki są w dobrym stanie. Dlaczego nikt tam nie mieszka?

Jeszcze jeden dowód. Niedaleko Ujścia leży wioska Łagi Ujskie. Została ona założona przez starostę ujskiego Piotra Potulickiego w r. 1597. Wioskę nazwał twórca Olędrowem. W r. 1710/11 wymarła prawie cała ludność wioski na dżumę. Dziś jest zamieszkała przez osiedleńców. Czyżby nie było wskazane zwrócić wiosce jej prastarą nazwę? Przecież to jeszcze jeden dowód polskości Ziem Odzyskanych. (ak)

NOWY TOMYŚL

— **Z życia sportowego.** Istniejący już od 25 lat Klub Sportowy „Polonia" w Nowym Tomyślu położył dla sportu na tut. terenie bardzo wielkie zasługi. Mimo trudności, na jakie Klub napotykał, jak np. brak boiska, w organizowanych zawodach sportowych „Polonia" wychodziła zawsze zwycięsko. Na ostatnim walnym zebraniu wybrano nowy zarząd w składzie następującym:

Prezes — Milczyński Wacław, I wiceprezes — Ptak Ignacy, II wiceprezes — Mania Jan, III wiceprezes — Wlekły Ignacy, sekretarz — Kaczmarek Edward, skarbnik — Eckert Tadeusz, gospodarz — Kaczmarek Józef, kier. sekcji piłki nożnej — Kaatz M., kier. sekcji lekko-atletycznej — Kosicki M., kier. sekcji gier sportowych — Winnicki Władysław, kier. sekcji żeńskiej — Maniówna M., kier. sekcji bokserskiej — Kaźmierczak, kier. sekcji kolarskiej — Lesicki, kier. sekcji tenisa stołowego — Pawelec Wł., kier. sekcji tenisowej — inż. Sobczak, kier. sekcji narciarskiej — Starosta M., kier. sekcji kręglarskiej — Justyński, kier. szachistów—Preisler M.

Wybór tak wielkiej liczby członków zarządu daje gwarancję, że akcja sportowa w roku bieżącym nabierze większego rozmachu.

W związku z rozbudową miasta już w najbliższym czasie zostanie rozpoczęta budowa boiska powiatowego na terenach przylegających do parku miejskiego. Ma to być jedno z najwspanialszych boisk, z którego korzystać będą sportowcy z całego powiatu.

Klub Sportowy „Polonia" był jedynym klubem sportowym na naszym terenie, a chcąc utrzymać swoją egzystencję zgodnie z wymogami obowiązujących przepisów o wychowaniu fizycznym, powołał do życia poszczególne sekcje różnych sportów, które młodzież i starsze społeczeństwo przyjęło z wielkim zadowoleniem. (wf.)

Dotacje i pożyczki muszą pokryć deficyt budżetowy miasta Gniezna

Jak już pokrótce donosiliśmy, na ostatnim posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej w Gnieźnie uchwalono preliminarz budżetowy na rok 1947.

Zagaiwszy posiedzenie przew. p. Grotowski zaznaczył, że w przedłożonym przez Zarząd Miejski preliminarzu trzeba było uwzględnić zmiany, spowodowane nową umową zbiorową. Przeprowadzono także szereg zmian w poszczególnych pozycjach celem zmniejszenia około 15-milionowego deficytu.

Ustalenia komisji finansowo-budżetowej zreferował jej przewodniczący radny dyr. Jenek, przedstawiając zmiany poczynione przez komisję w poszczególnych pozycjach.

W dziale I dot. wydatków zwyczajnych budżetu administracyjnego preliminowano sumę 13.413.190 zł; obniżono o 80.000 zł wydatki przewidziane na remont i uzupełnienie biur oraz o 100.000 zł wydatki na środki lokomocji, podwyższono natomiast o 107.000 zł emerytury, odprawy, pensje wdowie i sieroce oraz zapomogi z tytułu długoletniej pracy zgodnie z rozp. Ministerstwa Skarbu, dalej wydatki na utrzymanie ratusza, domu przy ul. Kilińskiego 17, oraz biura Referatu Aprow. i Handlu o 174.000 zł. Po uwzględnieniu ponadto wyższych stawek ubezpieczeniowych sumę preliminowaną w dziale I ustalono na 13.534.190 zł. **Komisja proponuje dokonywanie wydatków w dziale I. za aprobatą przewodniczącego MRN.** Podwyższono także wydatki na oświatę w dziale VI na 5.664.970 zł. W dziale VII na kulturę i sztukę ustalono sumę 1.415.014 zł po skreśleniu kwoty 256.000 jako dopłaty do kosztów utrzymania Teatru Miejskiego, który zdaniem komisji ma odpowiednie warunki do samowystarczalności. Ustalona suma na zdrowie publiczne wynosi 6.647.739 zł, na popieranie przemysłu i handlu 5.477.710 zł, na Opiekę Społeczną 1.819.926 zł, na bezpieczeństwo publiczne 2.393.526 zł po podwyższeniu wydatków osobowych Zaw. Straży Pożarnej o 160.000 zł. W wydatkach nadzwyczajnych pozostały niezmienione sumy: na przedsiębiorstwa komunalne w wys. 24.036.116 zł i oświatę w wys. 5.027.500 zł, podwyższono natomiast do 4.358.115 zł sumę wydatków na zdrowie publiczne przez preliminowanie 300.000 złotych na gruntowny remont łazienek przy jeziorze winiarskim.

Jeśli chodzi o dochody budżetu administracyjnego, to w dziale II dot. przedsiębiorstw komunalnych podwyższono zgodnie z nową taryfą czysty zysk z elektrowni o 5.205.925 zł. oraz z wodociągów o 750.075 zł, tak że suma wpływów przewidziana jest w wys. 13.763.754 zł. W dziale VII — dopłat figuruje suma 1.000.000 zł, przewidziana tytułem zwolnień z obowiązku pełnienia służby w przymusowej straży pożarnej. Podwyższone podatki od nieruchomości, psów, spożycia oraz plakatów, szyldów i hotelowy dadzą również dodatkowo ponad 1.000.000 zł. W dochodach nadzwyczajnych przewiduje się z tytułu subwencyj i dotacyj sumę 33.221.732 zł.

Ogółem preliminarz budżetowy miasta przewiduje w wydatkach sumę 76.185.186 zł, w dochodach sumę 69.093.194 zł, niedobór zatem wynosi 7.091.992 zł.

Po zreferowaniu poszczególnych pozycyj zakładów wyodrębnionych, m. in. budżetów: szpitala miejskiego balansującego w wys. 20.525.461 złotych, Elektrowni Miejskiej — 27.111.676 zł i gazowni — 11.387.826 zł, wysunął przew. komisji finansowo-budżetowej wniosek o uchwalenie budżetów przedsiębiorstw miejskich z ogólnym balansem 86.858.034 zł.

Reasumując prace komisji nad budżetem miasta, radny Jenek stwierdził, że zgodnie z przedłożeniem Zarządu Miejskiego deficyt wynosił — 13.122.262 zł, a suma ta po podwyższeniu ostatnio wydatków na robociznę, emerytury, ubezpieczenia i in. wzrosłaby do 15.282.262 zł. Mimo piętrzących się w budżecie miejskim trudności, komisja zdołała zredukować deficyt do sumy — 7.091.992 zł, a więc zmniejszyć go o 8.190.270 zł.

Co do pokrycia deficytu budżetu administracyjnego zwyczajnego w wysokości 4.983.697 zł, zachodzi zdaniem komisji tylko możliwość pokrycia go przez dotacje ze Skarbu Państwa. Innych możliwości komisja nie widzi, gdyż podatki, opłaty itd. zostały podwyższone do ostatecznych, możliwych granic.

Odnośnie pokrycia deficytu budżetowego adm. nadzw. w wys. 2.108.295 zł, to deficyt ten wypływa z prac zaprojektowanych w ramach wykonania planu 3-letniego i pokrycie deficytu nastąpić może tylko drogą zaciągnięcia przez miasto kredytu.

Niezależnie od tego, czy zaprojektowane prace w ramach planu 3-letniego zostaną wykonane, lub nie, uważa komisja za rzecz nieodzowną, by Zarząd Miejski przystąpił w roku bież. do zrealizowania projektu wykonania pierwszego etapu prac odbudowy gmachu szkoły powszechnej przy ul. Grunwaldzkiej, na co przewiduje się 4.000.000 zł, oraz kwotę 1.024.500 zł na urządzenia wewnętrzne tej szkoły i in. już uruchomionych szkół i to przez zaciągnięcie odpowiednich pożyczek.

Ponadto komisja wzywa Zarząd Miejski do podjęcia energicznych starań o upaństwowienie dotąd miejskich uczelni średnich, przede wszystkim Gimnazjum i Liceum Żeńskiego oraz Gimnazjum Kupieckiego i Liceum Handlowego. Zaobserwować bowiem można stały wrost wydatków na cele tych uczelni. Musi zostać także przeprowadzona mediacja między zarządem miasta a wydziałem powiatowym, który winien przyczynić się do kosztów utrzymania wymienionych zakładów do czasu ich upaństwowienia, gdyż do szkół tych uczęszcza duży odsetek młodzieży z powiatu gnieźnieńskiego. Sprawa ta dotyczy także Miejskich Żeńskich Szkół Zawodowych i Publicznej Szkoły Dokszt.-Zawodowej.

Przy ostatecznym uzgodnieniu budżetu komisja wzięła pod uwagę wskazówki W. R. N., dot. zatwierdzenia budżetu miasta Gniezna, nie wszystkie jednak zalecenia natury formalno-strukturalnej mogły być uwzględnione z tego powodu, że schemat był przed nadejściem pisma WRN już gotowy. Zalecenia te będą uwzględnione w budżecie na rok 1948.

Po dyskusji nad budżetem, która streściła się do rzeczowych uwag i słów uznania dla komisji finansowo-budżetowej, preliminarz budżetowy uchwaliła Miejska Rada Narodowa jednogłośnie, uprawniając Zarząd Miejski do poczynienia nieodzownego w ciągu roku virement.

Głos zabrał również prezydent miasta p. dr Kubacki, oświadczając, że celem zrównoważenia budżetu trzeba doń wstawić pozycję z funduszu pożyczkowo-zapomogowego, przewidzianego dla miasta ze strony Ministerstwa Administracji Publicznej. (pr)

Co słychać w Krotoszynie?

Krotoszyn zapoznaje się z pracami w Biskupinie

Odczyt w Krotoszynie. W ubiegłym tygodniu odbył się w Krotoszynie piękny i na wysokim poziomie stojący odczyt mgr. Kostrzewskiego wicedyr. Muzeum Prehistorycznego w Poznaniu na temat: „Biskupin w świetle badań prehistorycznych".

W związku z tym prośba i apel do nauczycielstwa i władz szkolnych. Otóż połowa publiczności na odczycie to była młodzież szkolna, która niestety wysłana bez opieki nauczycielstwa zachowywała się tak, że uniemożliwiała zupełnie pozostałej publiczności skupienie się i wysłuchanie pouczającego odczytu z należytą uwagą. (ipc)

Pożegnanie zdemobilizowanych. Ostatnio odbyło się w Krotoszynie uroczyste pożegnanie zdemobilizowanych żołnierzy. Na uroczystości obecny był p. starosta Wincenty Bonowski, przedstawiciele partii politycznych, organizacyj społecznych i in.

Uroczystość otworzył dowódca garnizonu mjr Kowalski, który powitał zgromadzonych gości i następnie odbył się przegląd pułku i defilada. Punktem kulminacyjnym uroczystości było przemówienie prezesa Tow. Przyjaciół Żołnierza p. Bugajnego, który równocześnie wręczył 25 szczególnie zasłużonym rezerwistom cenne upominki jak: zegarki, wieczne pióra, papierośnice i cenne wartościowe książki.

Uroczystość zakończono obiadem żołnierskim w czasie którego serdeczne przemówienie wygłosił p. starosta Bonowski. (ipc)

Uroczyste zebranie Chóru „Harmonia". W ubiegłym tygodniu odbyło się nadzwyczajne zebranie chóru „Harmonia", na którym wręczono długoletniemu i niezwykle zasłużonemu członkowi tegoż chóru p. Julianowi Szczodrowskiemu dyplom prezesa honorowego. Chór „Harmonia" istniejący od r. 1887 wykazuje dużą żywotność i popisy jego pod batutą p. prof. Walkowskiego należą do udanych imprez.

Uroczystość urozmaiciły występy chóru oraz deklamacja p. Zelbianki. Okolicznościowe przemówienia wygłosili prezes Reszelski i kierownik Walkowski. (ipc)

Dużym powodzeniem cieszyły się urządzane ostatnio w całym powiecie krotoszyńskim żeńskie kursy Przysposobienia Rolniczego, które obejmowały całokształt pracy w gospodarstwie wiejskim, jaka przypada na kobietę.

Wygłoszono odczyty: „Zakres działania wiejskich gospodarstw i rola w nich kobiety", „Zapobieganie chorobom i walka z nimi", „Higiena w gospodarstwie i w domu", „Wyżywienie rodziny", „Upiększenie domu", „Zapiski gospodarskie" i cały szereg innych. (ipc)

W trosce o wzorowe sady i ogrody. Szczególnie ruchliwy na terenie powiatu krotoszyńskiego jest referat ogrodnictwa przy Biurze Gospodarstwa Wiejskiego. Pow. inspektor ogrodnictwa dokonał rejestracji a następnie lustracji wszystkich zakładów ogrodniczych, udzielając równocześnie porad fachowych. Następnie urządzano pokazy sadzenia i opryskiwania drzewek owocowych.

W okresie zimowym urządzano wykłady na temat zakładania sadów i ich pielęgnacji, oraz o znaczeniu warzywnictwa. Zawiązano Spółdzielnię Ogrodniczą przy Związku Zawodowych Ogrodników.

W roku 1946 wysadzono ogółem 9186 drzew owocowych. Obecnie rozpoczyna się praca nad doprowadzeniem do porządku zdewastowanych przez okupanta ogródków działkowych, alei i dróg oraz prace przygotowawcze do mającej się odbyć jesienią zakrojonej na szerszą skalę wystawy rolniczo-ogrodniczej. (ipc)

Z działalności KSMM. Jedną z najżywotniejszych organizacji młodzieżowych jest Kat. Stow. Młodzieży Męskiej. Organizacja ta jako jedna z pierwszych w odrodzonej Polsce rozpoczęła na terenie powiatu swą działalność i może się poszczycić dużymi osiągnięciami. Na terenie powiatu istnieje 26 oddziałów, w których jest zrzeszonych 1200 osób.

Przeważnie wszystkie oddziały posiadają własne świetlice prowadzące akcję wychowawczo-oświatową.

Zwłaszcza wiejskie ogniska są bardzo często jedynym czynnikiem akcji kulturalno-oświatowej w poszczególnych miejscowościach.

Bardzo silnie zaznacza się przede wszystkim serdeczne współżycie z wojskiem, dla którego KSMM urządziło już kilka przedstawień i wieczorów kulturalnych.

Sympatycznym odruchem ze strony tej organizacji była zbiórka większej ilości książek szkolnych, które przesłano dla ubogiej dziatwy Opola. Całą pracą KSMM kieruje z dużym powodzeniem wypróbowany działacz młodzieżowy p. prezes Nawrocki. KSMM należy życzyć dalszej owocnej pracy i dużych sukcesów. (ipc)

Z pracy PCK. Polski Czerwony Krzyż w Krotoszynie rozpoczął swą działalność natychmiast po opuszczeniu miasta przez okupanta. Ogromną zasługę posiada, jeśli chodzi o niesienie pomocy repatriantom, tak w dziedzinie lekarskiej, jak i akcji dożywiania.

W roku 1946 PCK w Krotoszynie wydał 1006 sztuk odzieży, 60 wyprawek niemowlęcych, 860 kawałków mydła oraz 250 puszek skondensowanego mleka. Obecnie czynny jest dom noclegowy udzielający schronienia ponad 100 osobom miesięcznie, oraz kuchnia powszechna, gdzie wydaje się przeciętnie 30 śniadań i kolacji i 10 obiadów.

Ambulatorium przy PCK udziela pomocy przeciętnie około 400 osobom miesięcznie. Potrzebującym wydaje się lekarstwa jak: witaminy, maści, tran, wapno, glukozę, insulinę, surowicę dyfterytową i penicylinę. 180 dzieci obdarowano odzieżą i paczkami. Drużyna ratowiczo-sanitarna gotowa jest nieść pomoc w każdej chwili. W tej chwili PCK przeprowadza akcję pomocy dla amnestiowanych i prowadzi kurs ratowniczo-sanitarny posiadający dużą ilość słuchaczy, rekrutujących się z przedstawicieli przedsiębiorstw przemysłowych, harcerstwa i in. (ipc)

ŚREM

— **Powiatowy zjazd delegatów PPS miał przebieg** bardzo uroczysty. Z ramienia prezydium WK PPS brał udział w zjeździe p. Marian Nowak. Nowy zarząd ukonstytuował się jak następuje: p. Wegner Józef — przewodniczący, p. Adamski Leon — zastępca, p. Pindras Wiktor — I sekretarz, p. Urbański Franciszek — II sekretarz, p. Michalewicz Witold — skarbnik oraz 4 członków. (jw)

Most na Warcie uratowany — saperzy wynagrodzeni. Dzięki gorliwym staraniom p. starosty Kozłowskiego, budowniczego Szuberta, pracowników Zarządu Drogowego oraz dzięki przede wszystkim ofiarnej i wprost bohaterskiej obronie mostu przez wysadzanie kry, most na Warcie w Śremie został uratowany. Zerwanie mostu groziło nie tylko odcięciem starego miasta od nowego, ale również przerwaniem ruchu komunikacyjnego w południowej części województwa poznańskiego, pomijając naturalnie straty materialne. Dlatego też wydział powiatowy z inicjatywy starosty uchwalił dla dzielnych saperów nagrody pieniężne w kwocie 4, 3 i 2 tys. zł. dla dowódcy oddziału por. Pasowicza oraz 10 saperów. Nagrody te wręczono saperom na skromnym przyjęciu w starostwie w obecności przedstawicieli partii i czynnika społecznego. Prócz tego starosta wysłał list pochwalny dla saperów do dowódcy 4-tego Łużyckiego Pułku Saperów w Poznaniu oraz wręczył list podobnej treści ppor. Pasowiczowi. Z okazji zbliżających się świąt wręczono każdemu saperowi odpowiednią paczkę świąteczną.

Międzynarodowy Tydzień Młodzieży. W ramach akcji Międzynarodowego Tygodnia Młodzieży urządzono zbiórkę uliczną na rzecz walczącej młodzieży w Hiszpanii, a w sali p. Adamskiego w piątek wieczorem akademię. Zagaił ją insp. szkolny p. Ziętek, poczem referat o międzynarodowym ruchu młodzieży demokratycznej wygłosił por. Pouch. Następnie uczniowie gimnazjum, członkowie ZWM i uczniowie Trzyletniej Szkoły Przemysłowej przy fabryce Malinowskiego wygłosili kilka deklamacji, a trio harcerzy wykonało bardzo nastrojową pieśń. Na zakończenie odśpiewano wspólnie „Rotę". Z przykrością trzeba stwierdzić, że nieodpowiednie zachowanie się części młodzieży, zwłaszcza młodszej, która w ogóle nie powinna się tam była znaleźć, w dużym stopniu psuło poważny nastrój akademii. Rodzice winni usilnie wpływać w tym kierunku, aby młodzież lepiej się zachowywała na miejscach publicznych i uroczystościach.

Popularyzacja prawa. W ramach akcji popularyzacji prawa wygłosił rejent Jerzy Pawłowicz w sali Sądu Grodzkiego referat na temat: „Prawo rzeczowe".

„Zemsta". Uczniowie tutejszego liceum i gimnazjum przygotowują pod kierownictwem polonisty mgra Szukalskiego wystawienie komedii Fredry „Zemsta", którą ujrzymy krótko po świętach wielkanocnych. j. h.

Na stokach gór kłodzkich

Wrażenia z pobytu w Dusznikach-Zdroju

Mimo szalejącej zimy, zasp śnieżnych, pociągi w dyrekcji poznańskiej, a zwłaszcza w Poznaniu, wyjeżdżając 25 lutego 1947 na urlop wypoczynkowy do Dusznik-Zdroju. Pociąg pospieszny odchodzą punktualnie. Stwierdziłem to osobiście. Krotoszyn—Wrocław—Jelenia Góra przepełniony. Są to skutki ograniczenia ilości pociągów. Jeden plus, że jest doskonale ogrzany. Wskutek zawiei śnieżnej przybył do Wrocławia z opóźnieniem. Na dworcu głównym we Wrocławiu widać pewien postęp w pracach remontowych — hala dworcowa jest już uporządkowana i oszklona. Same perony jeszcze zawiane śniegiem. Pociąg do Kłodzka odszedł dość punktualnie. W samym Kłodzku niespodzianka — brak lokomotywy do pociągu lokalnego do Kudowy, na której to trasie leżą Duszniki. Ostatecznie po trzech godzinach opóźnienia pociąg do niemożliwości natłoczony ruszył.

Przy porównaniu organizacyji kolei w DOKP Poznań i Wrocław — stanowczo zyskuje Poznań. Widać tu wpływ starych zgranych kadr pracowników kolejowych. Ostatecznie po 24-godzinnej podróży dobiłem do Dusznik. Już przed Kłodzkiem cieszyły oko stoki gór, pokryte grubą warstwą śniegu. Warstwa śniegu poza Kłodzkiem narastała, tak iż wynosiła w Dusznikach około 2 m.

Duszniki-Zdrój to małe miasteczko, z uzdrowiskiem na uboczu, położone w dolinie na wysokości 568 m, osłonięte od wiatrów otaczającymi stokami gór kłodzkich. Mistaczko i zdrój są zupełnie spolonizowane. Miasto liczy obecnie 3800 mieszkańców (w 1939 r. 5200). Duszniki są zupełnie niezniszczone przez działania wojenne. Pewne niedociągnięcia spowodowało chaotyczne osiedlanie się na początku. Oświetlenie, kanalizacja, wodociągi i gazownia, będące pod zarządem miejskim, funkcjonują bez zarzutu. Miasto samo walczy z kłopotami finansowymi, spowodowanymi przez częściową zmianę charakteru uzdrowiska, wskutek zajęcia szeregu gmachów na domy wypoczynkowe, oraz niski czynsz za mieszkania w domach nie remontowanych od początku wojny. Mimo to dzielny burmistrz p. Orlicki daje sobie jakoś radę.

Piękna jest okolica Dusznik. Łagodne stoki pokryte są częściowo lasem szpilkowym, częściowo tworzą hale z komfortowymi hotelami (np. ponad miastem położony hotel na hali „Cicha miłość"). W okolicy Dusznik wytyczone są i utrzymane w porządku trasy przechadzkowe. Jakieś 12 km od Dusznik leży cudnie położona na stokach (850 m) miejscowość Grunwald, o 4 km miejscowość Szczytna z szlifiernią kryształów i z zamkiem leśnym, w którym mieści się obecnie zakład xx. misjonarzy. Pyszne i bezpieczne dla mało wprawionych narciarzy są zjazdy w samych nawet Dusznikach.

Zdrój jest znany od 1797 r. Od 1800 roku rozpoczął się tutaj większy ruch, działa główne źródło — Pieniawa Chopina. Trzeba bowiem wiedzieć, że Chopin przebywał tutaj na kuracji i uchował się jego pomnik z czasów niemieckich. Wody zdrojowe zawierają składniki żelazo-siarkowe. Samo uzdrowisko posiada czynne kąpiele borowinowe, kwaso-węglowe oraz inhalatorium. Leczy się tutaj skutecznie wszystkie choroby serca, schorzenia wątroby, anemię, choroby kobiece i reumatyzm. Stronę lekarską w Zdroju załatwia znakomity balneolog, b. naczelny lekarz Rabki, dr Kaden. Ruch kuracyjny zarejestrowany wynosił przy największym nasileniu w 1946 r. 4 tys. osób. Zdolność pomieszczenia obliczona na 10 tys. osób. Sezon trwa cały rok. Do dyspozycji stoi komfortowo urządzony Dom Zdrojowy, taniej zaś można mieszkać prywatnie po licznych pensjonatach i hotelach. Dla poważniej chorych SS. Elżbietanki prowadzą na miejscu nowocześnie urządzony szpital.

Do dyrekcji PKP apelujemy, by uruchomiła wreszcie bezpośrednie połączenie Poznań—Kudowa, co pozwoli chorym na korzystanie z światowej sławy uzdrowisk pod Kłodzkiem.

Przez 7 dni miałem pyszny śnieg, przy pięknej, przedwiosennej pogodzie. Ostatnie trzy dni zapanowała odwilż. Odezwały się ptaki przelotne, czuć wiosnę, kuracjuszki opalają się na czekoladowo.

Skończyły się piękne dni nart, rozpoczyna się wiosna. Czas wracać do domu. Pociąg bezpośredni Kudowa—Warszawa jest prawie pusty. Tłok fantastyczny rozpoczyna się od Wrocławia. Pasażerowie i pracownicy kolejowi nie przestrzegają podstawowych przepisów. Piękne pole do popisu dla dyrekcji wrocławskiej. W Ostrowie Wlkp. chwytam od razu pociąg przyspieszony Kraków—Poznań i po 12-godzinnej podróży witam Poznań w zaspach śniegu.

mgr B. Tomaszewski

6500 placówek handlowych

Szczecin. Na Pomorzu Zachodnim czynnych jest obecnie 6500 placówek handlowych. Z cyfry tej 1350 placówek znajduje się w Szczecinie. Cechą charakterystyczną jest fakt niepowstawania więcej składów handlu spożywczego i otwierania placówek z branży chemicznej i innych.

Nowe przedsiębiorstwa prywatne

Słupsk. W miesiącu lutym zarejestrowały się na Pomorzu Zachodnim aż 94 nowe przedsiębiorstwa prywatne przemysłowe. Szczególnie licznie zgłosiły się wytwórnie wód gazowych i młyny. Ilość przedsiębiorstw przemysłowych prywatnych wzrasta na Pomorzu Zachodnim z każdym dniem.

Stan ludności w Jeleniej Górze

Jelenia Góra. Stan ludności miasta na dzień 28 marca br. przedstawia się następująco: mieszkańców ogółem 34 323 osób, w tym mężczyzn 16 570, kobiet 17 753. W tym Polaków 31 138, Niemców 2940 i obcych narodowości 245 osób. W liczbie 31 138 Polaków jest: repatriantów ze wschodu 8509, repatriantów z zachodu 2900 i przesiedleńców z Polski centralnej 19 729 osób.

Rozdział koni

Myślibórz. Mrozy, jakie panowały w miesiącu lutym, utrudniły przybycie na Pomorze Zachodnie przewidzianych kontyngentów koni, dlatego rolnicy województwa szczecińskiego zamiast otrzymać 790 koni z dostaw UNRRY, otrzymali tylko 260.

Równocześnie wojewódzka komisja rozdzieliła pomiędzy najwięcej potrzebujących rolników 1600 koni i 900 uprzęży. Ponieważ brak uprzęży dla koni jest szczególnie wielki i rolnicy mają ze zdobyciem jej duże trudności, przeto przydział wywołał duże zadowolenie.

Fabryka wód gazowych

Przechlewo. W Przechlewie powiatu człuchowskiego (województwo szczecińskie) uruchomiona została przez Związek Samopomocy Chłopskiej fabryka wód gazowych. Jest to pierwsze tego rodzaju przedsiębiorstwo na Pomorzu Zachodnim prowadzone przez ZSCH na zasadach spółdzielczych. Pomimo, że do sezonu sprzedaży wód gazowych jest jeszcze dużo czasu, to jednakże przedsiębiorstwo rozwija się pomyślnie i jest przykładem dla innych tego rodzaju placówek.

Cykoria na Pomorzu Zachodnim

Koszalin. W Koszalinie znajduje się palarnia kawy, która produkuje około 5 ton kawy zbożowej miesięcznie. Zespół maszyn posiadanych przez to przedsiębiorstwo mógłby produkować około 10 ton miesięcznie.

Właściciel tej palarni zorganizował również dla własnych potrzeb pierwszą na Pomorzu Zachodnim plantację cykorii. Pierwsze próby przeprowadzone w roku ubiegłym dały pomyślne wyniki. Na 2 hektarach roli zebrano 40 ton cykorii. W roku bieżącym plantacja ma być znacznie powiększona.

Szkolnictwo powszechne w powiecie zielonogórskim

Zielona Góra (kor. wł.). Organizacją szolnictwa w powiecie zielonogórskim zajął się w lipcu 1945 roku obecny inspektor szkolny p. Feliks Tworzydło, który równocześnie był współorganizatorem szkolnictwa we Wschowie i Nowej Soli.

W powiecie zielonogórskim znajduje się 41 budynków szkolnych, a w mieście 4. W tej chwili czynne są wszystkie szkoły. Inspektorat ma do dyspozycji ogółem 149 sił nauczycielskich (męskich 59, żeńskich 90), z czego 17 sił nie wykwalifikowanych. Do szkół powszechnych uczęszcza w Zielonej Górze 2131 dzieci, w powiecie 3735. Pod opieką Inspektora Szkolnego jest również 12 przedszkoli, z czego w mieście 4. Ogółem do przedszkoli uczęszcza 664 dzieci, wychowaniem których zajmuje się 12 przedszkolanek, które ukończyły specjalny kurs, zorganizowany przez Kuratorium Szkolne w Poznaniu.

Budynki szkolne pozostawił okupant poważnie zdewastowane i bez pomocy naukowych. Obecnie dzięki Komitetom Rodzicielskim, które istnieją przy każdej szkole, stan budynków doprowadzony został całkowicie do stanu używalności, a szkoły zaopatrzone zostały w najbardziej potrzebne pomoce naukowe. Komitety Rodzicielskie, które bardzo harmonijnie współpracują z Inspektoratem i kierownikami poszczególnych szkół, prowadzą rozwiniętą na dużą skalę akcję dożywiania biednych dzieci.

Nadmienić wypada, że szkoły w powiecie zielonogórskim dotychczas nie otrzymały pomocy finansowej ze strony zarządów gminnych. Dużą pomoc natomiast okazały poszczególne gminne Rady Narodowe z inicjatywy Powiatowej Rady Narodowej w okresie zimowym, dostarczając szkołom węgiel i drzewo, toteż z uznaniem należy podkreślić fakt, że przez cały okres zimowy nie było przerwy w nauczaniu dzieci.

Dużą pomoc w uzupełnianiu pomocy szkolnych dało szkolnictwu powszechnemu Kuratorium Szkolne Okręgu Poznańskiego.

Wydział oświaty dla dorosłych prowadzi podinspektor p. Franciszek Borowczak, który informuje nas o działalności wydziału. W tej chwili na terenie prowadzi się 24 komplety dokształcające z zakresu 7 klas szkoły powszechnej, na które uczęszcza ogółem 610 uczniów, a wykłada 41 nauczycieli. Dalej wydział prowadzi 3 świetlice, którymi kierują odpowiednio przeszkoleni nauczyciele, dwa ludowe zespoły teatralne i dwa chóry mieszane.

W Zielonej Górze założony został również Uniwersytet Powszechny, podzielony na trzy komplety, którym kieruje i opiekuje się Isnpektorat Szkolny. Wykładowcami są nauczyciele szkół średnich oraz udało się wciągnąć do współpracy w charakterze wykładowców przedstawicieli miejscowej inteligencji pracującej.

Wydział oświaty dla dorosłych organizuje Bibliotekę powiatową, która ma już 1612 książek oraz 6 bibliotek ruchomych. Książki zakupione zostały ze zbiórki ulicznej, która odbyła się w ramach „Dni Oświaty" w ubiegłym roku, w sumie 86 tysięcy złotych a dalej z zasiłków Ministerstwa Oświaty i Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego. W roku bieżącym zakupionych zostanie książek na sumę 398 tysięcy złotych. Na sumę tę składają się następujące dotacje: Miejska Rada Narodowa w Zielonej Górze uchwaliła 180 tysięcy. Wydział Powiatowy 90 tysięcy, Ministerstwo Oświaty 70 tysięcy, Komitety Biblioteczne przewidują z dalszych zbiórek i imprez 58 tys. zł.

Będący dotychczas pod opieką Inspektoratu Szkolnego i Powiatowej Rady Związków Zawodowych „Dom Społeczny" w najbliższej przyszłości ma być całkowicie administrowany przez Polski Związek Zachodni, a nad stroną oświatową czuwać będzie w dalszym ciągu podinspektor oświaty dla dorosłych.

Referatem Opieki nad Dzieckiem przy Inspektoracie kieruje p. Stefania Klementowska. Referat ten opiekuje się 108 sierotami, dbając o ich utrzymanie i kształcenie.

W Zielonej Górze istnieje Powiatowy Oddział Związku Zawodowego Nauczycieli, którego prezesem jest p. Marian Sosiewicz. Zarząd związku ściśle współpracuje z Inspektoratem Szkolnym, wspólnie opracowuje plan pracy głównie na odcinku oświaty dla dorosłych.

Wład. J. Cieśliński

Odpowiadamy czytelnikom

P. Józef Andrycz z Glinki. Bardzo serdecznie dziękujemy Panu za miły list. Uwagi Pana są słuszne. Starać będziemy się w miarę naszych możliwości poruszać te tematy w naszym piśmie.

P. J. Strzeszewska — Warszawa. Sprawę, którą Pani poruszyła przedstawiliśmy dyrekcji Opery Poznańskiej, gdzie otrzymaliśmy zapewnienie, że omawiana kwestia będzie dokładnie zbadana. Jej epilogiem będzie oficjalny komunikat prasowy dyrekcji Opery.

P.I.R. Uwagi Pani są słuszne. Scena w obozie absolutnie nieprawdopodobna. Dopilnuję, aby w dalszym ciągu powieści nie było podobnych gaff.

P.M.T. Radzimy zwrócić się do dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu, ul. Gajowa. Drugą sprawę powierzyliśmy naszej administracji.

P.S.K. Trzeba napisać o informacje do K.S. Warta Poznań, ul. Kantaka 4. Klub ten ma sekcję wędkarską.

„Beznogi". Gospodyni Pana wie przecież, że korzysta Pan tylko z jednego punktu oświetleniowego, bez innych urządzeń elektrycznych (radio, żelazko, elektrolux). Powinna to bezwzględnie uwzględnić przy rozliczaniu rachunku za światło.

PP. Student U. P. — 13 i J. M. Poznań. Odpowie Panom nasz prawnik w rubryce „Prawo a życie".

„Stały Czytelnik" Poznań — Otrzyma Pan odpowiedź w naszym dziale „W świecie kobiety".

Słuchacz A. H. R. Cz. — Przykro nam, lecz wydaje się, że nie ma na to rady. Środki depilacyjne rzadko okazywały się skuteczne. Radzimy zapytać o to dermatologa. (t.h.n.)